Nr. 281 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 11 grudnia 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 36, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 30, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Pracowity dzień w Sejmie.

Warszawa. 10. 12. (PAT). Na wstępie wczorajszego posiedzenia odesłano na wniosek Marszałka do Komisji budżetowej przedłożenie rządowe o zamknięciu rachunków państwowych za okres od 1 kwietnia 1935 r. do 31 marca 1936 r. z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli o zatwierdzenie rachunków **i udzielenie rządowi absolutorium z gospodarki finansowej za powyższy okres budżetowy.**

W dalszym ciągu odesłano w pierwszym czytaniu do odpowiednich Komisyj w myśl propozycji Marszałka, 24 rządowe projekty ustaw. Wśród tych projektów znajdują się m. in.: o finansowaniu niektórych inwestycyj z funduszów państwowych w okresie od 1 stycznia 1938 r. do 31 marca 1939 r. i o utworzeniu Sądu Apelacyjnego w Toruniu.

W sprawie obniżenia komornego, oraz zmiany ustawy o ochronie lokatorów,

o zmianie prawa górniczego, o ułatwieniach w poszukiwaniu i wydobywaniu minerałów bitumicznych. Następnie poseł Surzyński referował sprawę ratyfikacji porozumienia między Polską a Francją o przedłużeniu prowizorycznego układu handlowego i o zmianie jednego artykułu tego układu. Ratyfikacja wymienionego porozumienia ma charakter raczej porządkowy. Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w 2-gim i 3-cim czytaniu.

Następnie p. Jahoda-Żółtowski referował projekt ustawy o ratyfikacji układu dodatkowego z 29 lipca 1936 r. o konwencji handlowej między Polską a Austrią. Stosunki handlowe polsko-austriackie cechuje w roku bieżącym charakterystyczna przemiana, po raz pierwszy bowiem od wielu lat zamiast salda dodatniego w obrotach z Austrią otrzymaliśmy saldo ujemne, które za pierwsze 8 miesięcy r. b. wynosi 824 tysiące złotych. O tym zwrocie zadecydowało bardzo znaczne zwiększenie importu niezrównoważone zwiększonym eksportem z naszej strony. Zwyżka importu zaś pozostaje w związku z naszym ożywieniem gospodarczym. W tych warunkach powstała konieczność zmiany dotychczasowej konwencji handlowej z Austrią w sposób umożliwiający nam zwiększenie eksportu. Traktu je o tym powyższy układ dodatkowy, który zapewnia nam szereg korzyści i ułatwień w wywozie do Austrii.

Sejm przyjął ustawę w 2 i 3 czytaniu bez zmian.

Przystąpiono do sprawozdania komisji spraw zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji protokołu celnego z dnia 2 września 1937 r. między Rzeczypospolitą Polską a Królestwem Afganistanu, które to sprawozdanie referował poseł Budzyński Sprawozdawca omówił szczegółowo nasze dotychczasowe stosunki z Afganistanem, stwierdzając, że były one bardzo skromne, tym nie mniej nawiązanie bliższego kontaktu handlowego z Afganistanem jest dla nas pożyteczne. Rynek tamtejszy usiłują zdobyć przede wszystkim Anglia, a dalej Niemcy i obecnie Polska. W bieżącym roku projektowana jest dostawa do Afganistanu 160.000 ton rur żelaznych, co stanowi już poważniejszą transakcję. W przyszłości będziemy mogli eksportować do Afganistanu za sumę, jak przewidują, 15 milionów zł. rocznie. Moment obecny jest dla zawarcia umowy z Afganistanem korzystny ze względu na to, że kraj ten zaczyna właśnie się uprzemysłowiać. Izba przyjęła projekt ustawy bez zmian w obu czytaniach.

Sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o rządowym projekcie ustawy o ratyfikacji projektu konwencji z dnia 22 czerwca 1935 r. w sprawie ustanowienia międzynarodowego systemu zachowania uprawnień w ubezpieczeniu na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci, referował poseł Wadowski. Dla Polski sprawa ochrony interesów emigrantów i reemigrantów, jaką reguluje omawiany projekt konwencji uchwalonej przez międzynarodową organizację pracy jest kwestią doniosłą, zarówno z punktu widzenia społecznego i gospodarczego, tym bardziej, że sprawy, które reguluje konwencja nie zawsze mogą być unormowane w umowach bilateralnych. Mówca wnosi o przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu rządowym bez zmian. Izba przyjęła projekt w drugim i trzecim czytaniu.

Sprawozdawca p. Morawski zreferował następnie projekt ustawy o ochronie znaku i nazwy Czerwonego Krzyża oraz godła związku szwajcarskiego.

Projekt ustawy został przyjęty w drugim i trzecim czytaniu.
Był to ostatni punkt porządku dziennego. Pomiędzy innymi interpelacjami wpłynęła interpelacja p. Hermanowicza do ministra skarbu w sprawie niszczenia przez monopol zapałczany polskiej produkcji patyczków zapałczanych.

Nankin okrążony.

Tokio, 10. 12. (PAT) Agencja Domei donosi, iż wojska japońskie nacierają w dalszym ciągu na Nankin, wypierając powoli wojska chińskie z zajmowanych stanowisk. Dzisiaj rano kolumny japońskie zajęły lotnisko w Tachiao oraz inne punkty strategiczne w bezpośrednim sąsiedztwie Nankinu. Samoloty bez przerwy bombardują mury otaczające miasto. Pojedynek artyleryjski w ciągu dnia wczorajszego był niesłychanie gwałtowny. Straty chińskie są bardzo ciężkie, chociaż główna kwatera chińska wymienia tylko 384 zabitych.

W pobliżu bramy południowej i Hsiakwan wojska chińskie spaliły nową dzielnicę miasta, gdzie mieściły się zupełnie współczesne gmachy publiczne.

Jedna z kolumn japońskich przeszła wczoraj rano rzekę Jangtse, zajmując północne jej wybrzeże. Wkrótce potem bez oporu ze strony chińskiej wkroczono do Tsigkiang oraz zajęto forty w pobliżu Tuenszengcziang po przeciwnej stronie ufortyfikowanych pozycyj chińskich pod Kiangyinem.

Przednie straże japońskie, które wczoraj rano zajęły lotnisko Tachiao, posunęły się dalej w kierunku miasta i znajdują się obecnie w odległości 500 mtr. od bramy Kuanghua. Inna kolumna japońska zajęła bramę Czungsan.

Po pięciogodzinnym ogniu artyleryjskim Japończycy zajęli fort chiński Niuszan na jednym z przedmieść Nankinu.

Włochy opuszczą Genewę?

Paryż. 10. 12. (PAT.) Doniesienie prasy paryskiej o prawdopodobnym ustąpieniu Włoch z Ligi Narodów pokrywają się niemal w zupełności z informacjami ze źródeł włoskich. Notyfikacja o ustąpieniu Włoch z Ligi Narodów i Międzynarodowego Biura Pracy ma nastąpić jakoby już w sobotę wieczorem. Sekretariat generalny Ligi Narodów spodziewa się tej noty w niedzielę lub poniedziałek. Współpraca Włoch z Ligą zakończona więc będzie po 17 latach istnienia.

Jak donoszą dzienniki paryskie, uroczysta deklaracja, którą ma złożyć Mussolini na posiedzeniu Wielkiej Rady faszystowskiej, będzie logicznym następstwem przemówień, wygłoszonych w Mediolanie i Palermo. W obu tych przemówieniach Mussolini twierdził, że polityka włoska zmierza do formalnego porozumienia z Francją i W. Brytanią pod warunkiem bądź zreformowania, bądź też pozostawienia stronie Ligi Narodów. Tym samym więc Włochy już wówczas pozwalały przewidywać, że pozostaną tylko czasowo w Lidze Narodów.

Zwyżka akcyj polskich.

Bruksela. 10. 12. (PAT.) Rynek akcji polsko-belgijskich zareagował zwyżką na mowę sejmową p. wicepremiera Kwiatkowskiego. Zwyżce tej sprzyjała również mocna tendencja, panująca ostatnio na giełdach światowych. Jednak poprawa notowań polskich akcyj przemysłowych była w Brukseli wyraźniejsza niż zwyżka papierów belgijskich. Na pierwsze miejsce wybił się „Ostrowiec", który z 90 fr. zwyżkował na 110. Analogiczną poprawę zanotowała „Siła i Światło". Wszystkie inne akcje towarzystw polsko-belgijskich również zwyżkowały, choć w nieco mniejszym stopniu.

CZANG-KAI-SZEK NIE USTĘPUJE

Hankau, 10. 12. (PAT) Rządowe koła chińskie oficjalne zaprzeczają pogłoskom o zamiarze gen. Czang-Kai-Szeka ustąpienia ze stanowiska naczelnego wodza armii chińskiej. Ogłoszony komunikat podaje oświadczenie Czang-Kai-Szeka, iż zdecydowany jest w dalszym ciągu walczyć z najazdem japońskim.

WYSTAWA PARYSKA BĘDZIE PRZEDŁUŻONA.

Paryż. 10. 12. (PAT). Komisja handlowa Izby deputowanych odrzuciła 17 głosami przeciwko 12 raport François Martina, wypowiadający się przeciwko ponownemu otwarciu wystawy w roku 1938.

WIELKA RADA FASZYSTOWSKA

Rzym. 10. 12. (PAT.) W sobotę 11 b. m. o godz. 22 odbędzie się w pałacu weneckim zebranie Wielkiej Rady faszystowskiej. Wyniki obrad zostaną natychmiast po ich zakończeniu zakomunikowane ludności z balkonu pałacu.

Rzym. 10. 12. (PAT.) Korespondent PAT. donosi, że w Rzymie coraz uporczywiej krążą pogłoski o bliskim wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów. — Ostateczna decyzja w tej sprawie zapaść ma na, mającym się odbyć w sobotę, posiedzeniu Wielkiej Rady faszystowskiej.

KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Tallin. 10. 12. (PAT.) Dzisiaj rozpoczęła się w Tallinie konferencja ministrów trzech państw bałtyckich, na której będą rozpatrywane zagadnienia ogólnej sytuacji politycznej w Europie, sprawa klauzuli bałtyckiej oraz wzajemne stosunki Estonii, Łotwy i Litwy.

WARUNKI JAPOŃSKIE.

Tokio. 10. 12. (PAT.) Według „Asahi", rząd japoński jako pierwszy warunek wszczęcia rokowań pokojowych z Chinami stawia żądanie ustąpienia Czang-Kei-Szeka.

„Niszi-Niszi" donosi, iż wojska japońskie przed ostatecznym atakiem na Nankin zażądają od garnizonu chińskiego poddania miasta. Jeżeli spotkają się z odpowiedzią odmowną, rozpoczną ostatnie natarcie dzisiaj lub w dniu jutrzejszym.

SPECJALNY STATEK DO ĆWICZEŃ MORSKICH.

Paryż. 10. 12. (PAT.) We Francji buduje się obecnie statek, który będzie służył za cel ruchomy do ćwiczeń artyleryjskich Jest to pierwszy specjalnie do tego budowany statek, gdyż dotych czas używano do ćwiczeń artyleryjskich wyłącznie starych krążowników i torpedowców. Statek o wyporności 2500 tonn, poruszany falami Hertza, nadawanymi ze stacji odległej 2—3 mile od niego, ma 100 mtr. długości i będzie mógł oprzeć się najsilniejszym pociskom dział morskich i bombom lotniczym oraz będzie mógł roztaczać zasłonę dymną.

STRAJK GÓRNIKÓW

Praga, 10. 12. (PAT.) W rewirach węglowych Louny i Kladno, trwa już od tygodnia strajk. Górnicy domagają się przesunięcia terminu rozpoczęcia pracy z godz. 6 na 7. Dziś odbędzie się narada delegatów wszystkich rewirów węglowych, na której zostanie postanowiony jednodniowy strajk protestacyjny we wszystkich kopalniach węgla Czechosłowacji.

BURZE ŚNIEŻNE.

Nowy Jork. 10. 12. (PAT.) Wschodnie stany, a zwłaszcza Pensylwania, zostały nawiedzone burzami śnieżnymi. W stanie Buffalo ugrzęzły setki samochodów i autobusów w zaspach śnieżnych. W nocy ze środy na czwartek zamarzło 7 osób na ulicach Nowego Jorku.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Jena. 10. 12. (PAT.) Tutejsza stacja sejsmograficzna zanotowała ubiegłej nocy silne trzęsienie ziemi, którego ognisko oddalone było o 9200 km. od Jeny.

Wiadomości bieżące.

10 GRUDNIA

Piątek

NMP. Loret.
Jutro: Damazego
Wschód słońca 7·33
Zachód „ 15·24

TEATR WIELKI.

Czwartek teatr nieczynny.
Piątek godz. 20 „Halka"
Sobota godz. 19.30 „Sissy" prapremiera.

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek Chór bułgarski „Gusla".
Piątek godz. 19.30 „Ten i tamten".
Sobota teatr nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Więzień z wyspy diabelskiej — za cudze winy".
ATLANTIC: „Ostatni pociąg z oblężonego miasta".
CASINO: „Dziewczęta z Nowolipek".
CHIMERA: „Przygody detektywa Nicka"
EUROPA: „Scypion afrykański".
KOPERNIK: „Znachor" wg powieści Dołęgi Mostowicza.
MARYSIENKA: „Dybuk".
MUZA: „Bohaterowie morza".
PALACE: „Czar cyganerii".
PAX: „Białe róże".
RAJ: „Pan redaktor szaleje".
RIALTO: „Z miłości niedostatecznie".
STYLOWY: „Gwiazda Riwiery" i rewia.
ŚWIT: „Łódź podwodna Nr. 9" i „Napiętnowana".
TON: „W siódmym niebie".
UCIECHA: „Daniel Boone" i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.

„Ren". Piękne zdjęcia z natury i widoki starożytnych zamków.

— **Prapremiera operetki „Sissy" Fr. Kreislera w Teatrze Wielkim.** Jutro w sobotę, 11-go b. m. wieczorem o godz. 7.30 Teatr Wielki wystąpi z prapremierą na scenie polskiej, ostatniej nowości muzycznego repertuaru Wiednia, pięknej o upojnych melodiach, operetki „Sissy" słynnego wiedeńskiego kompozytora Fr. Kreislera, z tekstem E. i H. Mariscków, w przekładzie znanej tłumaczki wielu operetek Michaliny Makowieckiej. Jutrzejsza prapremiera operetki „Sissy" zapowiada się wręcz rewelacyjnie ze względu na wyposażenie jej w znakomitą obsadę i niezwykle bogate ramy wystawy, na którą dyrekcja Teatrów poświęciła wiele pracy i kosztów. Inscenizacja „Sissy" została przygot. z dużym wysiłkiem pracy przez dyr. Warneckiego; liczne ewolucje i popisy baletowe układu prof. Karola Adamczewskiego, bogata w ciekawych i efektownych pomysłach oprawa dekoracyjna Mieczysława Różańskiego. W głównych śpiewnych partiach wystąpią specjalnie zaangażowani do „Sissy": urocza Maria Kaupe, artystka warszawskiej opery, poprzednio ulubienica poznańskiej publiczności w tamtejszej operze i operetce, znakomita odtwórczyni tytułowej partii w operetce „Rose-Marie" — świetna wodewilistka Stefania Stadnikówna, której występy w lwowskiej operze stale cieszyły się wielkim sukcesem, liryczny tenor, laureat konkursu Polskiego Radia, wielki ulubieniec radiosłuchaczy, znany z ponad 300 śpiewnych audycji Stefan Witas, oraz niezapomniany filar dawniejszej lwowskiej operetki Filip Kuligowski. Ponadto w głównych rolach wystąpią wybitne siły zespołu pp.: Ankwicz-Szyjkowska, Chanicka, Zbierzowska, Borowy, Leliwa, Mierzejewski. (w roli cesarza Franciszka Józefa) w dalszej obsadzie pp.: Pitołajówna, Kepka-Bajerski, Szalawski, Więckowski, Zintel.

— **Teatr Rozmaitości** w dniu dzisiejszym w piątek wieczorem po cenach zniżonych, daje po raz ostatni w bież. sezonie, graną z nieprzeciętnym powodzeniem, doskonałą współczesną komedię „Ten i tamten" najbardziej popularnego obecnie autora wielu dzieł scenicznych Stefana Kiedrzyńskiego, w premierowej obsadzie pp. Ankwicz-Szyjkowska, Paszkowska, Bielicka, Zbierzowska, Leliwa, Szymański, Szyndler, Więckowski. Na dzisiejsze przedstawienie komedii „Ten i tamten" po cenach zniżonych ważny abonament 7.

W połowie przyszłego tygodnia Teatr Rozmaitości wystąpi z nowością repertuaru, nieznaną dotąd na scenach polskich, sensacyjną współczesną sztuką angielskiego autora Jeffrey Della, według powieści C. S. Forestera p. t. „Rozrachunek" w reżyserii Janusza Warneckiego, w obsadzie pp.: Górska, Tiche, Mazarekówna (po raz pierwszy po kilkuletniej nieobecności we Lwowie), Warnecka, Baryka, Borowski, Kępka-Bajerski, Przystawski.

— **Niedzielne popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych** wypełni w Teatrze W. Gogolowska komedia „Swaty" w świetnej premierowej obsadzie zespołu.

— **„Szukamy reporterów"** — Drugi wieczór z cyklu „Problem" pod powyższym tytułem, poświęcony wszechstronnemu naświetleniu reportażu literackiego i dziennikarskiego, odbędzie się w Teatrze Rozmaitości w środę przyszłego tygodnia 15 grudnia z współudziałem pp.: Teodora Parnickiego, red. Henryka Heschelesa, red. Bronisława Zduńczyka, oraz artystów Teatrów Miejskich i szeregu osób w ten lub inny sposób związanych z pracą reportera dziennikarskiego. Bilety w cenie od zł. 1 do zł. 3 do nabycia w kasie przedsprzedaży.

— **Najbliższa premiera bajki dla dzieci „Janek i Franek".** Zorganizowany w ramach Teatrów M. teatr dla dzieci (od lat 6—14) pod lit.-art. kierownictwem red Al. Wareńskiego wystawi już w połowie bież miesiąca piękną komedio-bajkę F. Turzańskiego p. t. „Janek i Franek" w reżyserii p. Haliny Czarnowskiej. Ilustracja muzyczna p. Dołęgi, strona baletowa w opracowaniu szkoły baletowej pp.: Ciesielskiej i Góreckiej pod kierunkiem baletmistrza p. Morawskiego.

— **Opera — Teatr Wielki.** — „Halka" opera narodowa, daną będzie 10-go b. m. w doskonałej obsadzie solistów i pod kierow. muz. W. Bierdiajewa. Rolę tyt. śpiewa p. Budziszewska, Jontka M. Perkowicz, Janusza Z. Dolnicki, Stolnika R. Wraga, Zofię Z. Krzyształowicz. Nieliczne bilety zostały w kasie teatru i w Orbisie pl. Mariacki 5.

KOMUNIKATY.

— **Odwołanie uroczystości jubileuszowych. Zarz. Gł. Zw. T. i Ch. Lud.** we Lwowie podaje do wiadomości, że Walny Zjazd i Obchód Jubileuszowy Związku, zostały odroczone z powodu niespodziewanych przeszkód.

— **Baczność Legioniści i Peowiacy!** — W sobotę, dnia 11-go grudnia 1937 r. o godzinie 18-tej odbędzie się w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Bourlarda 5. Wspólne Zebranie Informacyjne członków lwowskiego Oddziału Związku Legionistów Polskich oraz Członków lwowskiego Koła Peowiaków przy udziale przedstawicieli młodzieży akademickiej. Na porządku dziennym referaty na temat stosunku obozu legionowo-peowiackiego do zagadnień młodzieży akademickiej, po czym powzięte zostaną rezolucje. Wstęp na powyższe Zebranie dozwolony wyłącznie za imiennymi zaproszeniami.

— **Sekcja Automobilowo-Lotnicza Polskiego T-wa Politechn. we Lwowie** zawiadamia, że 10 b. m. o 18.30 w sali P. T. P. Zimorowicza 9, odbędzie się odczyt prof. inż. G. A. Mokrzyckiego: „Zagadnienie predkości i sprawności w napędzie rakietowym". Goście wprowadzeni przez Członków i Studenci Wyż. Uczelni mile widziani.

KRONIKA MIEJSKA.

Wydalenie się dwu braci. Stanisław Stokłos (Kętrzyńskiego 45) doniósł policji, że wczoraj rano wydaliło się z domu jego dwu synów, a to 14-letni Czesław, uczeń 7-mej klasy szkoły powszechnej i 12-letni Tadeusz, uczeń 6-tej klasy szkoły powszechnej i dotąd nie powrócili.

Popierajmy cele i zadania T. S. L.

Aresztowanie potwornego zbrodniarza wyjaśnia tajemnicę licznych morderstw.

Paryż. 10. 12. (PAT). Policja francuska dokonała wczoraj sensacyjnego aresztowania, dzięki któremu wyjaśniono kilka tajemniczych morderstw, dokonanych w ostatnich czasach. Aresztowany pod zarzutem zamordowania agenta mieszkaniowego w Wersalu, osobnik oświadczył, iż jest obywatelem niemieckim i nazywa się Siegfried Sauerbey. Podczas wstępnego przesłuchiwania przyznał się jednakże, iż właściwe jego nazwisko brzmi Eugeniusz Wiedmann. Aresztowany przestępca urodził się w lutym 1908 r. w Frankfurcie n. Menem. Przybył do Francji w r. 1937 z Niemiec, skąd zbiegł przed służbą wojskową.

Dalsze dochodzenie stwierdziło, iż Wiedmann zamordował nie tylko agenta mieszkaniowego w Wersalu, ale jeszcze trzy inne osoby m. in. miss Dekoven, młodą artystkę amerykańską, której tajemnicze zniknięcie w lipcu r. b. przez szereg tygodni wypełniało najrozmaitszymi domysłami łamy prasy nie tylko francuskiej, ale i amerykańskiej. Przez jakiś czas ogólnie przypuszczano, iż miss Dekoven została porwana lub sama ukryła się przed ciekawością dziennikarzy.

Przypuszczano, że tłem jej tajemniczego zniknięcia była jakaś przygoda miłosna. Jak wynika z zeznań Wiedmanna, miss Dekoven padła ofiarą aresztowanego obecnie zbrodniarza, który zeznał, iż prócz niej zamordował również w nocy na pustej uliczce w dzielnicy Neuilly, Roger Leblonda, którego zwłoki znaleziono w samochodzie, oraz szofera taksówki Gouffy.

Ś. p. Andrzej Strug.

Ś. p. Andrzej Strug (Tadeusz Gałecki) urodził się w r. 1873.

Od najwcześniejszych lat szkolnych był członkiem tajnych stowarzyszeń, należał do Polskiej Partii Socjalistycznej, z ramienia której piastował w wolnej Rzplitej mandat senatorski. W latach przedwojennych jeden z pierwszych członków „Strzelca", w latach wojny był oficerem frontowym Pierwszej Brygady. Współtowarzysz ideowy Żeromskiego, zawód swój pojmował jako nieustanną służbę narodowi i ideom społecznym.

Do najbardziej znanych jego prac należą: „Ludzie podziemni", „Jutro", „Ze wspomnień starego sympatyka", „W twardej służbie", „Dzieje jednego pocisku", „Ojcowie nasi", „Portret", „Pieniądz", „Mogiła Nieznanego Żołnierza", „Kronika Święciechowska", „Pokolenie Marka Świdy", „Z powrotem" „Fortuna kasjera Spiewankiewicza", „Klucz otchłani", „Żółty krzyż". — Śmierć przerwała mu pracę nad nowym cyklem powieściowym, którego pierwsza część pt. „Miliardy" ukazała się przed kilku tygodniami na rynku księgarskim.

• • •

Warszawa, 10. 12. (PAT). Polska Akademia Literatury wysłała do p. Andrzejowej Strug-Gałeckiej następującą depeszę:

„Z powodu zgonu Męża Pani, Wielkiego Pisarza, który twórczym trudem całego swego życia powiększał dorobek polskiego piśmiennictwa, Polska Akademia Literatury przesyła Pani wyrazy najgłębszego współczucia".

Sekretarz generalny (—) Juliusz Kaden Bandrowski, wiceprezes (—) **Leopold Staff**, prezes (—) Wacław Sieroszewski.

Oświadczenie.

W numerze 8-ym dwutygodnika „Wola i Czyn" z dnia 5 grudnia b. r. w artykule p. t. „Kilka słów odpowiedzi i zapytań" przeczytałyśmy z największym naszym zdziwieniem zdania, zawierające zarzuty, skierowane w stronę naszego Duchowieństwa z powodu nieobecności jego przedstawicieli na zebraniu Polek w dniu 21 listopada b. r.

W imię prawdy stwierdzamy, że nieobecność ta wynikła wyłącznie z przeszkód, które nam już w chwili naszego zaproszenia zostały do wiadomości podane.

Wyrażając najgłębszą cześć i wdzięczność naszemu Duchowieństwu za okazywaną nam dotychczas życzliwość dla naszych poczynań, komunikujemy, że wyżej wspomniana wzmianka znalazła się na łamach „Woli i Czynu" bez naszej wiadomości i naszego udziału, a ku naszemu największemu ubolewaniu.

Imieniem Komisji Kobiecej Sekretariatu Porozumiewawczego Polskich Organizacyj Społecznych: **Emilia Polakowa** przewodnicząca, **Zofia Łosiowa** sekretarka.

Od Redakcji: W związku z tym oświadczeniem i w związku z pogłoskami, które rozpowszechniano w pewnych sferach — zasięgnęliśmy informacyj i autorytatywnie stwierdziliśmy, że pismo „Wola i Czyn" nie było, nie jest i nie będzie organem S. P. P. O. S.

Oświadczenie Komisji Kobiecej S. P. P. O. S. publikujemy za zgodą biura S. P. P. O. S. Informacje otrzymane ze strony Związu Legionistów i P. O. W. całkowicie są zgodne i pokrywają się z wyjaśnieniami S. P. P. O. S.

Jednozgodność tych informacyj dowodzi, że Związki Legionistów i P. O. W. poprzez redakcję „Wola i Czyn" zastrzegają sobie własną taktykę polityczną, co pokrywa się z uchwałami ostatniego lwowskiego Zjazdu Legionistów i P. O. W. Kierunek zaś prac S. P. P. O. S. i kurs narodowo-społeczny zostanie nadal zachowany w interesie konsolidacji polskiego społeczeństwa Małopolski Wschodniej, który wymaga jednolitego programu narodowo-społecznego wszystkich bez wyjątku polskich grup nie tylko społecznych ale także politycznych naszego terenu.

NOWE ODZNACZENIA.

W wygłoszonej onegdaj w Komisji prawniczej Sejmu mowie p. Premier gen. Sławoj-Składkowski oświadczył, że ilość odznaczonych nowym medalem wyniesie obecnie około 250.000 osób. Medal ten otrzymają również emeryci, przez co naprawi się szkodę moralną i tym ludziom, którzy nie mają żadnych odznaczeń i już są na emeryturze. Daje się ten medal jako podziękę państwa. Cyfra osób, któreby otrzymały medal, osiągnęłaby później do 500.000 osób. Odznaczenia obejmą jaknajszersze warstwy pracowników państwowych.

WAŻNE DLA EKSPORTERÓW DO KUBY.

Izba przemysłowo-handlowa zawiadamia, że w ostatnich dniach przyznano Polsce taryfę minimalną przy przywozie towaru na wyspę Kubę. Zniesienie „surtaxy" umożliwi eksport artykułów polskich na Kubę, gdyż zrównuje stawkę celną za towary polskie ze stawkami pobieranymi od towarów innego pochodzenia.

Przy tej sposobności Izba nadmienia, że od miesiąca bawi na Kubie wysłannik eksportowy Izby przemysłowo-handlowej w Warszawie p. Stanisław Aprill, Malecon 42 Havana.

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ.

Daninę na rzecz Miej. Obyw. Komitetu Pomocy Zimowej spłacili: 6 pułk artylerii ciężkiej 132.22 zł „Sala" Senatorska 3, — 100 zł. Lwowskie Akc. Tow. Browarów 251.35 zł., M. i. Kaptun i Ska 100 zł., 14-ty pułk Ułanów 114.14 zł., Zakłady amunicji „Pocisk", Warszawa [illegible] zł. Pracownicy M. K. K. O. 251.44 zł. Pracownicy P. Z. U. W. 71.19 zł.

ZWIĄZEK PROPAGANDY TURYSTYKI WE LWOWIE.

W sali komisyjnej Izby przemysłowo-handlowej odbyło się w środę dnia 8 bm. posiedzenie tymczasowego Zarządu nowopowstałego związku propagandy turystyki. Założycielami Związku są Gmina m. Lwowa, Izba Przemysłowo-Handlowa oraz zainteresowane w rozwoju turystyki korporacje. Przewodniczący zebrania wiceprez. Chajes przedstawił stan prac przygotowawczych i zawiadomił zebranych, że lokal Związku znajduje się na ul. Kilińskiego l. 4 w parterze i w dniu 15-go b. m. rozpoczną tam urzędowanie dwaj referenci Związku pp.: Wilhelm Todt i Tadeusz Krzyżewski. Następnie obaj referenci przedstawili obszerny program prac na okres zimowy, po czym wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos dyr. dr Jasiński, inż. Błażewski, wicepr. Izby dyr. Suesser, dyr. opery Wraga, r. Borowski i in.

W rezultacie uchwalono zwołać Walne zgromadzenie założycieli w pierwszych dniach stycznia nast. roku, a tymczasem kontynuować prace, nawiązując do prac miejskiego referatu turystycznego.

W ten sposób propaganda nietylko nie dozna żadnej przerwy, ale zostanie w całości przejęta przez nowopowstały związek.

ODZNACZENIA LWOWSKICH DZIENNIKARZY.

Krzyżami zasługi odznaczeni zostali: Red. Naczelny „Gazety Lwowskiej" Aleksander Wareński i kierownik lwowskiego Oddziału PAT-a red. Edward Kozłowski.

Giełda z dnia 10 grudnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.75, Berlin 212.97, Amsterdam 293.75, Kopenhaga 118.14, Londyn 26.39, N. Jork czeki 5.27 i trzy ósme, kabel 5.27 i pięć ósmych, Oslo 132.93, Paryż 17.96 Praga 18.56, Sztokholm 135.95, Zurych 122.15, Mediolan 27.87. **Papiery procentowe:** wewn. 58.88, inwest. 75.50, konwers. 63.75, prem. dolar. 40.25, konsolidac. 62.50. **Akcje:** Bank Polski 108.50, Węgiel 25.63, Lilpop 57.50, Modrzejów 9.50, Norblin 64.

Program radiowy.

Sobota, 11 grudnia.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.15: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13.45 Koncert życzeń. 15.20: Skrzynka techniczna. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Słuchowisko dla dzieci 16.15: Koncert solistów. 16.50: Pogadanka. 17: Odczyt. 17.15: Koncert. 17.50: „Nasz program". 18: Wiad. sport. 18.10: Audycja słowno-muzyczna. 19: Audycja dla Polaków za granicą. 19.50: Pogadanka 20: Koncert rozrywkowy. 21.30: Wesoła audycja z Katowic. 22: Koncert popularny. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Dobrze zorganizowane rolnictwo warunkiem dobrobytu.

Przemówienie ministra Poniatowskiego.

Warszawa. 10. 12. (PAT) Przemówienie P. Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych J. Poniatowskiego,wygłoszone w środę dnia 8 grudnia na otwarciu walnego zgromadzenia Centralnego Towarzystwa Organizacyj i Kółek Rolniczych.

Witając zjazd imieniem Rządu, daję przede wszystkim wyraz radości z powodu pomyślnego i wyraźnie systematycznego rozwoju organizacji. Nie tylko dzisiaj, ale również gdy poprzednio stykałem się z organizacją waszą, usiłowałem sformułować i uzgodnić za mierzenia, które stawać muszą przed tak liczną jak wasza organizacją, z tymi zamierzeniami, które Rząd przedsię bierze dla podtrzymania rozwoju rolnictwa.

Zadaniem Rządu jest dbać przede wszystkim o to, aby istniały warunki, na tle których rolnictwo może się rozwijać, aby otworzyć drogę, którą rzesze rolnicze mogą ku przyszłości kroczyć i własnym wysiłkiem wypełniać szeroko zarysowane ramy. Jednak życie polskie przekonywuje, że w okresie, w którym polskie rolnictwo wychodzi dopiero z okaleczeń i zaniedbań, jakie w długim okresie niewoli musiały się na nim odbić, nie wystarcza taka tylko postawa Rządu, bo rzesze rolnicze nie zawsze umieją, nie zawsze chcą dostatecznie energicznie maszerować i sądzę, że można dzisiaj z oddalenia lat kilkunastu spokojnie stwierdzić, iż w pierwszych latach istnienia Państwa Polskiego pod tym względem zaszły liczne błędy.

Było zbyt dużo zaufania do tego, że otwarte drogi powodują już same automatycznie postęp. Na różnych odcinkach były poważne możliwości kredytowe, znaczne możliwości organizacyjne. W wielkim stopniu zostały one zmarnowane. Nie sądzę, aby Polska chciała te błędy powtarzać, to też Rząd jest świadomy, że — oprócz ciążących na nim podstawowych obowiązków stwarzania naturalnych dobrych warunków dla rozwoju rolnictwa — winien także przyczynić się wydatnie do tego, aby zdolność, umiejętność rolnicza, dobre zorganizowanie się, jak i wy korzystanie tych warunków zachodziła również po stronie rolnictwa.

W latach kryzysu uwaga Rządu była zwrócona w pierwszym rzędzie na to, aby umożliwić rolnictwu po prostu byt. To też powodowało, iż w pewnych okresach inne poczynania były spychane w cień na plan drugi. Czyż można było serio stawiać wówczas wymagania rozwoju intensywności produkcji rolniczej, zwłaszcza zbożowej, gdy — wobec braku wolnego rynku — państwo musiało środkami budżetowymi walczyć z nadmiarem produkcji rolniczej. Po raz pierwszy może formułuję te rzeczy w ten jaskrawy sposób, ale jest przecież oczywiste, że gdy trzeba było kilkadziesiąt milionów corocznie dopłacać do tego, żeby wyrzucić poza granice Polski nadmierne ilości zboża, to byłoby bezsensownym zwiększanie produkcji zboża przez inne wydatki budżetowe. Dziś, z perspektywy odległości odczuwamy tę fatalną sytuację i formułujemy ją jaskrawo.

Wysiłki ku otworzeniu możliwości zbytu były liczne i różnostronne. W ostatnich latach przeniosły się one w bardzo znacznej mierze na płaszczyznę współdziałania Rządu z zorganizowanym rolnictwem, które rozbudowało własny aparat zbytu i przerobu. Te wysiłki zdają się odnosić dobre skutki. Rolnictwo polskie nie jest już dziś ani tak bezwładne, ani tak nieumiejętne w organizowaniu, jak to było w latach poprzednich. Zarówno ogólny postęp kulturalny wsi, jak i ciężkie doświadczenia przeżyte przez lata kryzysu, nauczyły szanować swoje własne, nowopowstające formy organizacyjne, nauczyło cenić w tych formach to, co jest w nich największego, potężnego — cenić siłę zbiorowości i umiejętnie wzmagać to, co jedynie może bronić drobnego rolnika w jego ciężkiej walce z otoczeniem, bronić przed bezsiłą oddzielnej jednostki, cenić wielce zwłaszcza formy spółdzielcze.

Z działów pracy, które nie doczekały się tak długo wydatniejszego przyśpieszenia, a które mogą być wykonane tylko przy silnym współudziale aparatu rządowego, należy wymienić sprawę uregulowania formalnego prawa własności. Mówię tutaj zarówno o kwestii stworzenia podstawy do wymiaru właściwych podatków, jak i stworzenia takiego stanu formalno-prawnego, któryby dałby możność szerszego korzystania z kredytu długoterminowego, ułatwiłby prawne przeprowadzenie działów rodzinnych oraz zbywanie majątku. Prace te, do których w najbliższym okresie czasu Rząd przystąpi, pozwolę na rozszerzenie wpływu Rządu na sprawę dziedziczenia.

Mamy niestety warunki, których po prostu musimy się wstydzić, że w okresie podatków bezpośrednich w rolnictwie tak długo Polska nie doszła do stworzenia własnego i uporządkowanego systemu. Dopiero lata ostatnie, przy noszące wielki zabieg klasyfikacji gruntów, pozwalają na przystąpienie do uporządkowania tych chaotycznych i niewątpliwie okaleczonych stosunków, jakieśmy w spadku po zaborcach otrzymali.

Dotychczasowe zabiegi Rządu w zakresie organizowania zbytu, współdziałania w technicznym umożliwieniu intensyfikacji produkcji dalej będą iść w parze z działaniami z dziedziny naprawy ustroju rolnego. Chcę zwrócić uwagę, że technika uprawy musi być nie tylko doskonalona, ale i rozszerzona. Mam na myśli w pierwszym rzędzie konieczność wielkiego wysiłku nad podniesieniem wartości naszych łąk.

W waszej pracy organizacyjnej, tak jak i innych organizacyj, związanych z rolnictwem, jest do zarejestrowania fakt doniosły. Coraz bardziej rozumiana jest konieczność nie tylko organizowania jednostek, lecz również tworzenia systemu, w którym poszczególne organizacje znalazłyby odpowiednie miejsce, dające gwarancję wykonywania harmonijnego ustalonych zamierzeń i wykluczenia tarć, spowodowanych brakiem wspólnego planu i porozumienia.

Człowiek wsi wie i rozumie, że wszystkie cząstki życia składają się na jedną całość. Dlatego wieś nie lubi, gdy w jej pracy każde zamierzenie, każdy zabieg musi mieć osobną organizację. To też prace, zmierzające do scalenia, organizacji lub do ścisłego porozumienia w działaniu znajdują tak żywy oddźwięk na wsi.

Niejednokrotnie dawałem wyraz temu, że wierzę, iż organizacja wasza w poczynaniach, jednoczących pracę wsi, bierze i chce brać udział. Przeto z okazji zjazdu uczestnikom jego składam ze strony Rządu życzenia, aby prace jednoczące, a zatem wyłączające niepotrzebne marnowanie sił na walki i tarcia, prace zgodne z poczuciem człowieka bliskiego przyrody, jak najlepiej i jak najdalej się rozwijały.

Z Komisji budżetowej Sejmu.

Warszawa. 10. 12. (PAT.) Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie Komisji budżetowej sejmu pod przewodnictwem pos. Kozłowskiego, na którym rozpatrywano projekt ustawy o konwersji 6 proc. pożyczki zagranicznej.

Dłuższy referat wygłosił sprawozdawca pos. Hutten-Czapski, który na wstępie omówił zagadnienie naszego zadłużenia.

Następnie referent przeszedł do omówienia sprawy pożyczki zapałczanej, której historia sięga jeszcze 1925 r. oraz rokowań, dotyczących znowelizowania układu.

W roku bieżącym ukończono rokowania i umowa została podpisana. Zawiera ona szereg stron dodatnich oraz ujemnych. Wśród dodatnich stron układu, przede wszystkim ważne jest obniżenie oprocentowania z 6 i pół proc. na 4 i ćwierć proc. Znaczenie tej obniżki jest bardzo ważne, gdyż zmniejsza ona obsługę mniej więcej o 2 i pół miliona zł. rocznie, co w naszym budżecie przedstawia kwotę poważną.

Ważnym momentem jest dokonana już obniżka ceny zapałek o 2 gr. Obniżka ta nie jest coprawda całkowicie ofiarą pożyczkodawcy, albowiem party cypuje w niej Skarb Państwa w wysokości 1 gr., co stanowi prawie ¼ dotychczasowego zysku Skarbu na zapałkach. Wreszcie poważne znaczenie ma fakt, że układ ten wpływa dodatnio na rozwój stosunków z państwem, z którym pozostajemy w przyjaźni t. j. ze Szwecją.

Następnie zabrał głos wiceminister Skarbu Kajetan Morawski, który wyjaśnił wątpliwości referenta.

W głosowaniu projekt ustawy przyjęto z poprawką referenta, uzgodnioną z rządem.

W jakich okolicznościach nastąpiła katastrofa polskiego samolotu.

Opinia komisji technicznej.

Sofia. 10. 12. (PAT.) Polska Komisja techniczna, delegowana do Bułgarii w celu zbadania przyczyn wypadku samolotu Douglas SP-AS w górach Pirymu, po przeprowadzeniu dochodzeń łącznie z komisją bułgarską, doszła do następujących wniosków:

Wypadek został spowodowany gwałtownym obmarznięciem samolotu, które nastąpiło w chwili wejścia samolotu w strefę burzy na wysokości około 3300 m. a w odległości około 20 km. na północo-zachód od miejscowości Petric. Komisja stwierdziła, że według zapisków stacji metereologicznej na szczycie Musała — na wysokości 2924 m. (dnia 23 listopada b. r. około g. 12-tej) przechodziła przez szczyt Musała burza z kierunku zachodnio-północnego tj. przez góry Pirym, przecinając linię lotu polskiego, samolotu.

Siła wiatru wynosiła około godz. 12 70 km./godz. i wzrosła o godz. 13.30 do 90 km./godz. równocześnie wiatr niósł śnieg, zmieszany z deszczem przy temperaturze otaczającego powietrza 5 st. poniżej zera.

Obmarzanie spowodowało w pierwszym rzędzie unieruchomienie korespondencyjnej radiostacji na samolocie. Ostatnia niezrozumiała radiodepesza, nadana z samolotu, o bardzo słabej sile nadania i przerywana, a w chwilę potem zupełne zamilknięcie radiostacji pokładowej, wskazują na gwałtownie postępujące oblodzenie dolnej anteny samolotu, na której jedynie mogło odbywać się nadawanie ze względu na dużą odległość od Sofii. Przy badaniu szczątków samolotu na miejscu wypadku komisja stwierdziła ponadto, że dolna antena, która jest zwijalna, pozostała rozwinięta niezawodnie wskutek oblodzenia.

Ponieważ warunki, powodujące oblodzenie, były bardzo intensywne, jak wynika z zapisków stacji metereologicznej Musała, oblodzeniu uległ równocześnie cały samolot, wskutek czego nie mogąc utrzymać się na chwilowej wysokości (3300 m.) został skierowany przez pilota w kierunku doliny rzeki Strumy, znajdującej się niedaleko od strony wschodniej.

Pilot nie otrzymawszy komunikatu z Musała, nie mógł znać ani siły, ani kierunku wiatru, wskutek czego, odbywając lot na ślepo (podstawa chmur około 600 m.), wbrew swoim przewidywaniom, został zniesiony ponad pasmo gór Pirym.

Dalszy przebieg walki samolotu z burzą i oblodzeniem nie jest możliwy do ustalenia. Komisja stwierdziła jednak, że silniki pracowały do ostatniej chwili i że stery samolotu działały na ogół prawidłowo.

Bezpośrednią przyczyną katastrofy było uderzenie samolotu lewym skrzydłem w zbocze szczytu Mozgowicki Rit, co spowodowało zupełne zniszczenie lewego skrzydła i wybudowanie lewego silnika. W chwili potem samolot po odbiciu się od szczytu uległ eksplozji zbiorników benzynowych, czego następstwem było rozerwanie całego samolotu na niewielkiej wysokości nad zboczem góry.

Śmierć wszystkich 6 osób, znajdujących się w samolocie nastąpiła równocześnie eksplozją.

Obwieszczenie

o zgłoszeniu się podoficerów (podchorążych) i szeregowców rezerwy i pospolitego ruszenia w sprawach wojskowych na podstawie artykułu 96 ustawy z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. URP. 1933 r. Nr. 60 pos. 455) oraz w myśl rozkazu M. S. Wojsk. z dnia 26 listopada L. 1001 (T. 37, I. L. 1631) T 1937 r. jako pierwszą fazę prac Przysposobienia Wojskowego słuchaczy wyższych uczelni, zarządzam osobiste zgłoszenie się wszystkich podoficerów (podchorążych), szeregowców rezerwy i pospolitego ruszenia, którzy w dniu 7 grudnia b. r. są: a) studentami szkół akademickich, b) uczniami (słuchaczami) zwyczajnymi (rzeczywistymi) innych szkół wyższych państwowych i prywatnych, uznanych za równorzędnych, znajdujących się w siedzibie Dowództwa Okręgu Korpusu we Lwowie. Powołani do osobistego zgłoszenia obowiązani są stawić się przed władzą wojskową, według niżej podanego planu oraz przynieść ze sobą książeczkę wojskową (zaświadczenie wojskowe). Studenci wzgl. uczniowie (słuchacze) wymienieni wyżej w punkcie a i b stawią się:

w koszarach pułku piechoty ul. Piotra i Pawła 28 z Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie w dniu 13 grudnia 1937 r. w godzinach od 8—13, stawią się studenci których nazwiska zaczynają się na litery alfabetu A—D; w dniu 14 grudnia 1937 r. na literę E—H, w dniu 15 grudnia na literę I—K.

W koszarach pułku piechoty na Cytadeli z Uniwersytetu im. Jana Kazimierza we Lwowie w dniu 13 grudnia 1937 r. na literę L—N, w dniu 14 grudnia 1937 r. na literę O—S, w dniu 15 grudnia 1927 r. na literę P—Z.

W koszarach pułku artylerii im. gen. Iwaszkiewicza na Wulce z Politechniki lwowskiej w dniu 13 grudnia 1937 r. na literę A—D, w dniu 14 grudnia 1937 r. na literę E—H, w dniu 15 grudnia 1937 r. na literę I—K; w koszarach pułku artylerii ul. Gródecka 6 z Politechniki lwowskiej w dniu 13 grudnia 1937 r. na literę L—N, w dniu 14 grudnia 1937 r na literę O—S, w dniu 15 grudnia 1937 r. na literę P—Z.

W koszarach pułku kawalerii Jałowiec l. 158 z Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie i Akademii Handlu Zagranicznego we Lwowie w dniach 13, 14 i 15 grudnia 1937 w godzinach od 8—13 stawią się studenci obu uczelni bez porządku alfabetycznego.

Winni niestawienia się na wezwanie w terminie oraz w sposób określony w obwieszczeniu niniejszym, podlegają karom przewidzianym w kodeksie karnym wojskowym.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VI
M. T. Tokarzewski-Karaszewicz
generał brygady.

PTAKI NIE SIEJĄ, NIE ORZĄ, A ZBIERAJĄ.
WIELU LUDZI CIĘŻKO ORZE, HOJNIE SIEJE, A MAŁO ZBIERA I PRZEZ TO W ZIMIE GŁODUJE POMOC ZIMOWA DYSKRETNIE UJMUJE PO PARĘ ZIAREN TU, BY DAĆ TAM.

Państwowy egzamin dla pielęgniarek.

Ubezpieczalnie prowadzą własne kursy.

Ustawa o pielęgniarstwie z dn. 21 lutego 1935 r., wprowadzająca obowiązek złożenia państwowego egzaminu do dn. 16 lipca 1939 r. przez pielęgniarki, nie posiadające dyplomów — kładzie tamę dorywczemu zdobywaniu umiejętności zawodowych powodującemu, że pomocnicze siły lekarskie nie zawsze mogły sprostać stawianym im wymaganiom. Ustawa nakłada jednocześnie przymus odpowiedniego przeszkolenia osób, pracujących poniżej lat 5-ciu, na specjalnie organizowanych kursach, których pozytywnym wynikiem jest egzamin przy Urzędach Wojewódzkich. Kursy te mają na celu podniesienie wiedzy teoretycznej pielęgniarek, zapobiegnięcie „dzikiemu" wykonywaniu pracy i zapewnienie lecznictwu odpowiednich sił pomocniczych, które będą mogły całkowicie spełnić nakładane zadanie, szczególnie w dziedzinie medycyny społecznej.

Bezsprzecznie, ma to duże znaczenie dla całokształtu prac Ubezpieczalni Społecznych, w których reforma lecznictwa pociągnęła za sobą automatycznie konieczność zwrócenia większej uwagi na zespół pracujących pielęgniarek, jako na podstawową siłę pomocniczą nie tylko w działalności klinicznej, ale i lekarza domowego.

Odczuwa się u nas dotkliwie ogólny brak odpowiednich, przygotowanych do swych funkcyj pielęgniarek, co zmuszało z konieczności ubezpieczalnie do zatrudniania osób, nie posiadających pełni kwalifikacyj. Na 1094 pracujące w Ubezpieczalniach pielęgniarki około 15 prc. zaledwie posiada dyplomy, niemal 20 prc. nie ma wogóle przygotowania teoretycznego, pełniąc swe obowiązki jedynie na podstawie zdobytej praktyki; większość personelu składa się z absolwentek kursów sanitarnych, posiadając pewien zasób wiadomości, jednak niewystarczający wobec ciągłego rozwoju pracy, pomnożenia jej zadań i odpowiedzialności.

Wprawdzie ustawa przewiduje zwolnienie od przeszkolenia osoby, pracujące powyżej lat 5-ciu, nakładając na nie jedynie obowiązek egzaminu państwowego, jednak „weteranki", mające za sobą długie lata pracy, obawiają się przystąpienia do niego bez wstępnego przeszkolenia, nie będąc pewne swej wiedzy teoretycznej. Wyłoniła się więc konieczność zorganizowania przez ubezpieczalnie własnych kursów, tak ze względu na ilość pielęgniarek wymagających przeszkolenia, jak i na bardziej celowe, skuteczniejsze rozwiązanie sprawy dokształcania na gruncie instytucji, przez szerokie uwzględnienie w programie jej potrzeb. Kursy takie zostały dotychczas zorganizowane przez większe Ubezpieczalnie, jak: w Poznaniu, w Łodzi (odbyło się ich 3), Krakowie (2), Lwowie (gdzie przyłączono się do kursów urządzanych przez Zrzeszenie Pielęgniarek Zawodowych). Instytucja, idąc całkowicie na rękę pielęgniarkom z pomniejszych ubezpieczalni ułatwiła im odbycie nauki przyznaniem subsydiów, czy udzieleniem płatnego urlopu na czas trwania kursu.

Obecnie, w Warszawie są realizowane kursy dla personelu pomocniczego, przyczym pierwszy z nich rozpoczął się 28 października r. b., gromadząc 52 osoby. Program obejmuje anatomię i fizjologię choroby wewnętrzne chirurgiczne, ginekologię itp., a więc to wszystko czego znajomość w pracy pielęgniarki jest niezbędna, uwzględniając jednocześnie w szerokim zakresie higienę ogólną i społeczną, etykę pielęgniarstwa itp. 8-tygodniowy kurs daje w sumie 100 godzin nauki teoretycznej i zajęć praktycznych. Organizowanie przez ubezpieczalnie społeczne własnych kursów opiera się ponadto na bardzo ważnym czynniku psychologicznym: pielęgniarka, dokształcana na takim kursie czuje się silniej związana z instytucją, nauka przystosowana do jej celów i zadań jest oparta na dobrze znanym słuchaczce podłożu.

M. C.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 1016/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyi rewiru I-go urzędujący w Kołomyi przy ul. Kraszewskiego pod Nr. 14 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 17 stycznia 1938 r. o godz. 9.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Kołomyi Nr. 70/I p. odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości I. 11/12 części realności obj. whl 181 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, składającej się z pbud. 1979/1 i 1979/2 oraz pgr lkat. 4349/1, 4349/2, 4349/3, 4349/4 i 4350 o obszarze 52 ar. 76 m kw. położonej w Kołomyi przy ul. Legionów pod l. orj. 185. Na pbud. 1979/1 i 1979/2 znajduje się stodoła o podwalinach dębowych, kryta dachówką, o rozmiarach 16x11 m, w części dylowana, w pozostałej części niewykończona, oraz 4 wiśnie, 7 śliw, 4 jabłonie, 1 lipa i studnia murowana kamieniem rzecznym, kryta dachówką. Pgr. lkat. 4349/1, 4349/2, 4349/3, 4349/4 i 4350 stanowią glebę orną. Powyższa nieruchomość została oszacowana na kwotę zł. 7.193.12. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 4.795.42. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię zł. 720. II. całej realności obj. whl 196 ks. gr. dla IV. dz. m. Kołomyi, składającej się z pgr. lkat. 4348/2 o obszarze 468 m kw. położonej w Kołomyi przy ul. Legionów pod l. orj. 185. Na pgr. lkat. 4348/2 znajduje się dom mieszkalny z poddaszem od strony północnej, składa się z izby mieszkalnej i sieni, kryty dachówką, o zabudowanej powierzchni 26.46 m kw. Realności powyższe mają urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym w Kołomyi i należą do Jana Wróblewskiego de Slepowron s. Karola z Kołomyi. Powyzsza nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 1.311.80. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 874.54. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie złotych 132.00 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Kołomyja, 6 grudnia 1937. 4306K

III. Km. 2206/35, 3634/35, 276/36, 111/36, 1202/36, 1585/36, 182/36, 27/36. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 20 grudnia 1937 o godzinie 9-ej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużników Dra Jakuba Kitaja i Jete Kitaj w Drohobyczu, składających się z 1 kredensu, 1 feuleru, 1 biurka, 1 aparatu radiowego, 2 szaf jasnych dębowych, 1 szafy bibliotecznej, 2 szafek nocnych, 1 szafy trójdzielnej z lustrem, 1 dywanu, 1 sofy, 2 lamp elektrycznych, 2 dywanów na podłodze, 1 kredensu kuchennego, 1 szafy i innych ruchomości znajdujących się w przechowaniu Berischa Rappaporta w Drohobyczu Hala Targowa ocenionych wyżej 500 zł. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży, która odbędzie się w Drohobyczu Hala Targowa. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzycieli Banku Gospodarstwa Krajowego, Emila Enisa i Spółki Budowlanej „Technisk" we Lwowie i Olgi Lelowskiej. O sprzedaży zawiadamiam wierzycieli niepopierających Dra Emila Friedländera.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 7 grudnia 1937. 4318K

I. Km. 299/36. Obwieszczenie. Ogłasza się, iż dnia 13 stycznia 1938 o godzinie 11-tej odbędzie się w Sądzie grodzkim w Nadwórnej w sali Nr. 16 II. licytacja nieruchomości, składającej się z parc. bud. lkat 1009 i pgr. lkat. 1801/6 i 1803 gm. kat. Nadwórna wraz z budynkiem mieszkalnym, zabudowaniami fabrycznymi i wszystkimi przynależnościami, dłużników Abzuga Karola i inż. Reizenbeina Salomona w Stanisławowie po połowie własnej. Nieruchomość powyższa nie jest wpisaną do ksiąg gruntowych. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowaną została na kwotę 18 069 zł., sprzedaż zaś nie nastąpi poniżej ceny wywołania tj. kwoty 12.046 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości 1806.90 zł. w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywa się po myśli art. 680 p. 4 kpc., aby najdalej w dniu licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Nadwórna, 19 listopada 1937. 4307K

VI. Km. 2605/36, 1033 1109, 1371, 1427, 1757/37, 1860, 1882, 1914, 1943, 2103, 2112/37 Obwieszczenie o licytacji ruchomości Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VI. rewiru, Władysław Łowicki, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 grudnia o godz. 9.40 we Lwowie przy ul. Łyczakowskiej 1, 14 grudnia 1937 o godz. 9.50 przy ul. Czarnieckiego 3, następnie przy ul. L. Sapiehy 34 Fina Hartwig, 14 grudnia 1937 o godz. 11-tej przy ul. Kłuszyńskiej 3, dnia 17 grudnia 1937 o godz. 9-tej M. Reja 7, o godz. 9.10 przy ul. M. Reja 3, o godz. 9.30 przy ul. Gołąba 10 o godz. 11.30 przy ul. Kurkowej 23a i dnia 20 grudnia 1937 o godz. 9.20 przy ul. Kurkowej 55, składających się z urządzeń domowych, sklepu, auta, ubrań męskich, maszyny do szycia, fortepianu. Ruchomości można przeglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.

Lwów, 9 grudnia 1937. 4314K

Km. 586/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Winnikach Feliks Wojnarowicz, mający kancelarię w Winnikach, ul. Orlicz Dreszera na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1938 o godz. 9-ej w Sądzie gr. w Winnikach odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Marii Kukiz w Winnikach nieruchomości, składającej się z pb. lk. 220/4, 220/1 i pgr. lk. 185/2 z 1/4 z pb. lk. 220/2 zniszczonej ks. gr. gm. kat Winniki obszaru 4 a. 20 m kw., na których stoi wydzielona połowa domu mieszkalnego murowanego, gontem krytego, oraz dom murowany blachą kryty niewykończony pod numerem domu 57 przy ulicy Franka w Winnikach. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.686 gr. 73, cena zaś wywołania wynosi zł 4265 gr 05. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wys. zł. 568 gr. 68. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Winnikach, ul. Bronisława Pierackiego sala Nr. 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Winniki, 23 listopada 1937. 4321K

III. Km. 515 936, 1151/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru III. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 20 grudnia 1937 o godzinie 15.30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości należących do Dawida i Józefa Schwarz w Drohobyczu Hala Targowa, składających się z 2 chustek wełnianych, 10.55 m sukna duble, 23.90 m struksu, 11 m sukna na ubranie, 11.70 m zeigu, 2.50 m sukna na raglan, 5.60 m sukna kangar, 7 m struksu, 5.60 m kangaru 2 sztukach, 2 szt. szewiotu, 1 szt. satyny, 6 szt. perkaliny, 2 szt. rypsu, 1 szt. inletu, 4 szt. santura, 5 szt. amor, 2 szt. surowca, 1 szt. jagonalu, 2 szt. struksu, 2 szt. zefiru, ocenionych na kwotę 679 zł. 31 gr. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży w sklepie dłużnika, znajdującym się w Drohobyczu w Hali Targowej. Sprzedaż odbędzie się celem zaspokojenia wierzyciela Sz. Spizberga w Łodzi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Drohobycz, 7 grudnia 1937. 4317K

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA", Spółka Akcyjna.

Bilans na dzień 30 kwietnia 1937 r.

Aktywa w złotych: **I. Majątek stały:** Rafineria: Grunty zł. 131.876.50, Budynki: a) fabryczne zł 1,633.022.34, b) mieszkalne zł. 191.849.38, razem zł. 1,824.871.72. Urządzenia techniczne zł. 22,104.330.10, Inwentarz zł. 127.480.35. Razem Rafineria złotych 24,188.558.67. Pozamiejscowe nieruchomości zł. 1,036.060.91. Zakłady filijne: Urządzenia techniczne zł. 2,745.034.08, Inwentarz zł. 149.433.82, razem zakłady filijne złotych 2,891.467.90. Kopalnie: Prawa naftowe, tereny i szyby zł. 25,656.738.93 Urządzenia techniczne zł. 11,390.170.45. Budynki: a) kopalniane zł. 149.546.22, b) mieszkalne zł. 92.784.55, razem zł. 242.330.77, Inwentarz zł. 151.314.20, Razem kopalnie zł. 37,440.554.35. **II. Majątek płynny:** Gotówka w kasie i bankach zł. 1,372.308.61, weksle w portfelu i inkasie zł. 655.094.57, papiery procentowe zł. 273.630,13, akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 843.204.95, razem złotych 1,116.835.08; Zapasy: materiały surowe zł. 868.999.56, materiały pomocnicze i pędne zł. 1,142.565.97, półfabrykaty zł. 1,045.747.—, gotowe wyroby i towary zł. 3,064.453.08, razem zapasy zł. 6,121.765.61. Dłużnicy: odbiorcy zł. 3,343.573.30, „Limanowa" rachunek zaliczkowy zł. 4,163.191.58, dostawcy zł. 612.669.68, różne zarachowania zł. 1,405.800.49, wątpliwe należności: a) weksle protestowane złotych 5.172.30, b) inne należności zł. 597.304.15, razem wątpliwe należności zł. 602.476.45. Razem Dłużnicy zł. 10,127.711.50. Depozyty: a) w gotówce zł. 28.854.34, b) w papierach wartościowych zł. 1.709.43, razem depozyty zł. 30.563.77. **Sumy przechodnie** zł. 21.568.30. **Ogółem aktywa** zł. 85,005.489.27. **Sumy pozabilansowe:** Żyra zł. 39.029.88, kaucje złotych 183,723.40, Dłużnicy za gwarancje złotych 556.250.—. **Razem sumy pozabilansowe** zł. 779.003.28.

Pasywa w złotych: **I. Kapitały własne:** Kapitał akcyjny: podzielony na 360.000 akcji wartości nominalnej po 100 zł. — złotych 36,000.000.—, kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy wedle § 45 statutu zł. 2,644.565.24, Nadzwyczajny fundusz rezerwowy zł. 1,851.421.15, Opodatkowany fundusz rezerwowy zł. 4,809.796.79. **Razem kapitały rezerwowe** zł. 9,305.783.18. Fundusz rezerwy podatku dochodowego zł 200.133.— **II. Kapitał amortyzacyjny:** Saldo na dzień 30 kwietnia 1936 zł. 29,913.164.96, Dopisano w roku sprawozdawczym zł. 3,120.000.—. **Razem kapitał amortyzacyjny** złotych 33,033.164.96. **III. Zobowiązania:** Wierzyciele: Akcepty zł. 665.016.19, Banki zł. 2,682.279.24, Dostawcy i bruttowcy zł. 798.264.27, Odbiorcy zł. 153.196.63. Kredytowany podatek konsumcyjny i drogowy zł. —.—, Różni zł. 1,020.715.19. **Razem zobowiązania** zł. 5,319.471.52. Zysk z lat ubiegłych zł. 1,109.273.25, Zysk 1936/1937 zł. 37.663.36. **Ogółem** Pasywa zł. 85,005.489.27. **Sumy pozabilansowe:** Wierzyciele za żyra złotych 39.029.88, Wierzyciele za kaucje zł. 183.723.40, Gwarancje zł. 556.250.— **Razem sumy pozabilansowe** zł. 779.003.28. Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych złotych 2,903.408.81.

Rachunek Zysków i Strat

za czas od 1 maja 1936 do 30 kwietnia 1937.

Straty w złotych: Koszty administracji **ogólnej** zł. 383.745.24, **Przerobiona ropa z zakupu** zł. 3,956.812.17, **Koszty fabrykacji** zł. 7,207.305.36, **Koszty sprzedaży** zł. 2,794.496.72. **Koszty kredytów** zł. 114.409.02. **Podatki:** państwowe i komunalne zł. 429.610.86, konsumcyjny i drogowy zł. 4,879.726.69, razem podatki zł. 5,309.337.55. **Różnice kursowe** zł. 51.822.74. **Odpisy amortyzacyjne** zł. 3.120.000.—. **Odpisy nieściągalnych pretensji** zł. 176.952.69. **Zysk** zł. 37.663.36. **Ogółem** zł. 23,152.544.85.

Zyski w złotych: Przychód ze sprzedaży i inne wpływy zł. 23,152.544.85. Ogółem zł 23,152.544.85. 4292

FRANCUSKO - POLSKIE TOWARZYSTWO GÓRNICZE Spółka Akcyjna.

Bilans na dzień 30 kwietnia 1937 r.

Aktywa w złotych: **I. Majątek stały:** Prawa naftowe, tereny i szyby zł. 23,782.495.36, Urządzenia techniczne zł. 2,992.731.37 Budynki: a) kopalniane zł. 11.785.39, b) mieszkalne zł. 9.735.72, razem zł. 21.521.11, Inwentarz zł. 11.018.23. **II. Majątek płynny:** Gotówka w kasie i bankach zł. 12.537.58, papiery procentowe zł. 24.631.37; Zapasy: a) materiały surowe zł. 67.385.10, b) materiały pomocnicze zł. 556.707.18, razem zapasy zł. 624.092.28. Dłużnicy: a) odbiorcy zł. 268.386.12, b) dostawcy i bruttowcy zł. 31.373.69, c) różne zarachowania zł. 43.175.45, razem Dłużnicy zł. 362.935.26. Zdeponowana gotówka i papiery wartościowe zł. 520.01. Straty z lat ubiegłych zł. 422.155.52. **Ogółem aktywa** zł. 28,254.637.89.

Pasywa w złotych: **I. Kapitały własne:** Kapitał akcyjny podzielony na 110.000 akcyj wartości nominalnej po 120 zł. — złotych 13,200.000.—, kapitały rezerwowe: Zwyczajny kapitał zapasowy zł. 19.050.04. **II. Kapitał amortyzacyjny:** Saldo na dzień 30 kwietnia 1936 zł. 1,551.975.64; Amortyzacja 1936/1937 zł. 272.000.—. **Razem kapitał amortyzacyjny** zł. 1,823.975.64. **III. Rachunek specjalny przejściowy różnic kursowych** zł. 3,957.846.47. **IV. Wierzyciele:** a) banki zł. 3,128.427.78, b) dostawcy i bruttowcy zł. 6.686.47, c) odbiorcy zł. 248.488.49, d) kredyty zł. 5,825.695.11, e) różni zł. 43.309.62. **Razem wierzyciele** zł. 9,252.607.47. Zysk z okresu sprawozdawczego zł. 1.158.27. **Ogółem pasywa** zł. 28,254.637.89. Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł. 8,954.122.89.

Rachnnck zysków i strat

za czas od 1 maja 1936 do 30 kwietnia 1937.

Straty w złotych: **Koszty ruchu szybów** zł. 407.950.78, **Odsetki** zł. 408.19, **Podatki państwowe i komnnalne** zł. 9.676.27, **Odpisy amortyzacyjne** zł. 272.000.—, **Zysk z okresu sprawozdawczego** zł. 1.158.27. **Ogółem** zł. 691.193.51.

Zyski w złotych: Przychód ze sprzedaży i inne wpływy zł. 691.193.51. **Ogółem** zł. 691.193.51. 4293

Spis zapowiedzi Nr. 6510. E. Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kowal Tadeusz Ptaszek, kawaler, zamieszkały w Toruniu, Krótka 5, syn małżonków zmarłego w wojnie światowej rolnika Marcina Ptaszka i Heleny z domu Boczar, zamieszkałej w Stupnicy Polskiej pow. Sambor, 2. panna Marta Chudzińska, bez zawodu, zamieszkała w Toruniu Krótka 5, córka małżonków robotnika Władysława Chudzińskiego zam. w Toruniu i zmarłej w Toruniu Walerii z domu Chojnackiej, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Toruniu i w Samborze. Wnioski o ewentualnych przeszkodach należy kierować do niżej podpisanego. — Toruń, dnia 6 grudnia 1937. — Urzędnik stanu cywilnego: Wojciechowski, st. asystent Zarządu Miejskiego. 4324

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.